1943 – jest: 7/6, 17/8, 28/8, 10/IX, 6/XI.
1944 " nr. 7 i 9.

O.K.R.M.P. - W.R.N. Kraków, dnia 7 czerwca 1943 r.
Kraków

Komunikat Informacyjny.

Kraków.

1/. W miesięcznym zeszycie inwigilacyjnym na G.G. wydanym przez Dyrekcję Sieherheitspolizei i Sieherheitsdienst Kraków, został wykazany Kania i Chwaja jako domniemani sprawcy zastrzelenia 14.V.43. przod. policji krym. Półtoraczyka Edmunda. Jak wiadomo podejrzenie na tych dwóch ludzi rzucił kompan Półtoraczyka i również łotr ostatniego rzędu przod. pol. krym. Karol Macioł mający na swym sumieniu zastrzelenie 3-ch robotników i aresztowanie wielu ludzi, a także występujący przeciw organizacjom niepodległościowym.

2/. Od pewnego czasu niemiecka policja rozmyślnie rozgłasza, że wszystkie akcje wykonane na terenie miasta jak i okolicy przeprowadzają komuniści. Ma to na celu uzyskanie sobie cichego poparcia społeczeństwa do zwalczania aktywnych jed-nostek polskich, jak również usprawiedliwienie siebie za dokonywanie akcji odwetowych, czy też morderstw na osobach bojowców. Podobnie ma się do czynienia z zastrzeleniem w dniu 23 maja b.r. bojowca na ul. Dietla, którego wywiadowca Karol Macioł zapodał jako przedwojennego komunistę.

3/. Zostało stwierdzone, że policja niem. ogłaszając w dzienniku inwigilacyjnym poszukiwanie danej osoby rozmyślnie przedstawia, fałszywie ciężkie zarzuty o charakterze pospolitej zbrodni jak "bandyta po dokonaniu kilkakrotnych włamań", a to, celem wprowadzenia w błąd polskiej policji, która w takim wypadku jest przeświadczona, że ma doczynienia ze zwykłym zbrodniarzem, którego należy przychwycić przy użyciu wszelkich środków i wysiłków.

4/. Sądeckie.
Łososina Dolna.
15.V.43. dwóch chłopów ze straży obywatelskiej udało się do sąsiedniej wsi Rąbkowa po dziewczynę, aby ją odprowadzić do Arbeitsamtu. Chłopi ze wsi Rąbkowa odbili tą młodą dziewczynę mówiąc, że nie pozwolą zabierać jej aby inni kosztem ich wsi wypełniali swój kontyngent ludzki. Straż po przykrym dla nich przejściu udała się do wójta gminy zbiorowej Łososina Dolna i przedstawiła mu całą sprawę. wówczas wójt Józef Gotfried Vd. przed wojną organista parafii we wsi Tęgoborze, wezwał 17.V.b.r. dwóch chłopów sprawców odbicia dziewczyny i kazał ich skuć policji i odprowadzić do Arbeitsamtu, mówiąc że oni pojadą do Rzeszy za tą dziewczynę. W-tedy jeden chłop nazwis-

kiem Gutowski z Rąbkowej Łaczął uciekać.Wójt puścił się za nim w pogoń strzelając kilkakrotnie do niego raniąc go ciężko.Zbroczonego krwią Gutowskiego dodatkowo skopał na ziemi i kazał odwieść go furmanką do Arbeitsamtu w Nowym Sączu.Gutowski w drodze zmarł. Józef Gotfried jest zamieszkały w Tęgoborzy,gdzie też obecnie został przeniesiony urząd gminny z Łososiny Dolnej,posiada tam własny nowo wystawiony dom.

5/. Tarnów.
W miesiącu maju b.r.wywieziono trzy transporty więźniów politycznych z więzienia tarnowskiego do Oświęcimia,a wśród nich wszystkich aresztowanych w dniach 29.III.b.r.- 2.IV.b.r.Obecnie w więzieniu znajduje się 800 więźniów.Ostatnio przywieziono tamże transporty więźniów z Nowego Sącza i Jasła.

6/. W końcowych dniach maja b.r.część Stammdeutschów z Tarnowa otrzymało wezwania na wyjazd do Rzeszy (w tereny zachodnie przemysłowe Niemiec),celem osiedlenia się tam z rodzinami.

7/. W kilku wioskach tarnowskich ukazały się oddziały zbrojne,które wykonały napady na urzędy gminne niszcząc akta dotyczące kontyngentów.

8/. W dniu 31.V.b.r.samolot nieznanego pochodzenia z rzucał ulotki nad Tarnowem.

9/. Dąbrowa Tarnowska.
Na terenie Miasteczka grasuje niemiec Gurtlik,który zastrzelił już tam kilka osób a swym bestjalskim postępowaniem i rabunkiem rzucił postrach na okolicę.

10/. Brzesko.
Przed kilku dniami policja niemiecka rostrzelała jedną rodzinę polską i dwóch innych Polaków za to,że przenocowali w swoim mieszkaniu nieznanego mężczyznę,który po kilku dniach pobytu w Brzesku wyjechał dalej.

11/. Kozłów.pow.Jędrzejów
31.V.43.pojawił się oddział zbrojny między Tunelem a Kozłowem. Przybyła policja niemiecka i żandarmerja stoczyła walkę z partyzantami,którzy wobec przewagi niemieckiej liczebnej i w uzbrojeniu wycofali się.

12/. Tunel pow.Jędrzejów.
Niemcy porzucają sprzęt wojskowy.
2.VI.43.dyżurująca służba kolejowa znalazła w tunelu kolejowym między stacjami Tunel-Kozłów 16-cie plecaków wojskowych i wiele

innego oporządzenia wojskowego.Był to sprzęt wyrzucony przez żołnierzy niemieckich z transportu wojskowego,który trochę wcześniej tamtędy przechodził.Wypadki tego rodzaju są bardzo częste w tym tunelu kolejowym.

13/. Miechowskie.
Obecnie cały powiat miechowski jest widownią dywersyjno-sabotażowych akcji dokonywanych przez oddziały zbrojne.Oddziały zbrojne i to dosyć liczne ukazują się nieprzerwanie w różnych stronach powiatu dokonując stałych wypadów niejednokrotnie udanych. Powiat raz po raz rozbrzmiewa echem strzałów pistoletów,karabinów maszynowych,granatów a nawet działek.Wydaje się jak by cały ten teren zost-ał owładnięty ogólną partyzantką i gorączką zbrojnego powstania.Czy jednak nie jest to jeszcze zawczesne a może nawet szkodliwe biorąc pod uwagę ciężkie straty miejscowej Polskiej ludności cywilnej.[1] Niemcy celem zlikwidowania partyzantki wysłali w zagrożony dla nich teren oddziały policji,żandarmerji i SS. Natomiast część policji polskiej,która nie zatraciła jeszcze świadomości o obowiązkach Polaka stara się uniknąć brania udziału w akcjach zwalczania partyzantki i w wykonywaniu represji na ludności miejscowej,zgłaszając się do swoich przełożonych na urlopy chorobowe.

14/. Miechów.
W okolicach Miechowa po wsiach w ostatnim tygodniu ekspedycje karne zastrzeliły około 80 osób rzekomo za branie udziału w napadach i współpracach z dywersantami.Jest to ciężki characz składany przez ludność polską za oddziały dywersantów.Niemcy nie mogąc dać sobie rady z działalnością oddziałów zbrojnych mordują w zamian ludność miejscową.

15/. Słomniki - Bór Sosnówka,pow.Miechów.
Otwarta walka.
4.VI.b.r.pojawił się silny i liczny oddział partyzancki uzbrojony w granaty,pistolety,karabiny maszynowe,w lesie w okolicy Słomnik w tak zw.Borze Sosnówka.Przybyłe oddziały niemieckiej policji przypuściły atak jednakże po pewnym czasie wycofały się przywitane silnym ogniem.Z Krakowa zostały natychmiast wysłane oddziały S.S.oraz policji i żandarmerji.Wywiązała się otwarta walka.Niemcy użyli ciężkich karabinów maszynowych,granatników, działek i miotaczy ognia.Próbowali podpalić las jednak to się nie powiodło.Walka trwała przez całą noc z 4-go na 5-go i w dzień 5-go.Po obu stronach ciężkie straty.O wielkości akcji świadczy

fakt,że 5-go VI.pociąg ranny z Miechowa na Kraków nie został wypuszczony.Komunikacja kolejowa była częściowo wstrzymana.

16/. Morderca.
W Słomnikach 4.VI.43.w południe policjant granatowy Rybiński zam. w Słomnikach chciał z drugim policjantem granatowym wylegitymować nieznanego przejeżdżającego rowerzystę.Zatrzymany rowerzysta zarzucił swoją marynarkę jednemu policjantowi na głowę i wskoczył na rower chcąc uciec.Wówczas policjant Rybiński strzelił dwukrotnie do uciekającego bojowca.Kula przeszła mu przez plecy i piersi. Do ciężko rannego wezwano lekarza i burmistrza ,a kiedy burmistrz zwrócił się do obecnych,że rannego trzeba inaczej ułożyć ze względu na upływ krwi,w-tedy policjant Rybiński kopnął rannego mówiąc, "niech ten skurwysyn zdechnie".Policja Polska zwróciła się do gestapo aby sobie zabrali konającego,gdyż nie wiedzą co znim zrobić, jednak z gestapo odpowiedzieli,że jeśli go polscy policjańci zastrzelili,to niech sobie robią z nim co im się podoba,bo on nie jest już im w takim stanie potrzebny.

17/. W rejonie Słomnik a w szczególności we wsi Niedźwiedź,Iwanowice i innych w ciągu ostatniego tygodnia zostało zastrzelonych 68-m osób jakoby za współpracę z partyzantami.Jest to odwet za kilkakrotne ukazanie się oddziałów zbrojnych w tych okolicach.

18/. Kazimierza Wielka pow.Miechów.
2.VI.43.Oddział zbrojny wykonał napad na dużą mleczarnię we wsi Bejsce obok Kazimierzy Wielkiej.Cała Mleczarnia z olbrzymienmi urządzeniami przetwórczemi została spalona.Chłopi są zadowoleni, gdyż nie oddają kontyngentów,bo nie mają gdzie.Na skutek tego dało się zauważyć silne obniżenie cen mleka,masła i innych artykułów żywnościowych w tymże terenie.

19/. Żarnowiec pow.Miechów.
Dywersja czy tragiczna dziecinnada.
Odnośnie do walki jaką stoczył oddział zbrojny z policją niem. w dniu 17.V.43.i masowego morderstwa ludności cywilnej w Żarnowcu koło Wolbromia pow.Miechów,otrzymaliśmy szczegółowe dane; 10.V.43 silny oddział dywersyjny składający się z kilkudziecięciu ludzi przybył do dworu w Żarnowcu zabierając szereg artykułów żywnościowych,oraz żywy inwentarz (dwie świnie),części garderoby i inne rzeczy.Równocześnie wysłali oni chłopa z dworu z listem na posterunek policji w którym zawiadomili,że na następny poniedziałek przybędą na posterunek policji.Policjanci obowiązani są rozbroić się,broń złożyć oddzielnie,gdyż w przeciwnym razie

zagrozili wystrzelaniem całego posterunku.Po otrzymaniu tego zawiadomienia,policja odpowiednio się przygotowała.Na zagrożone miejsce przybyły silne oddziały niemieckiej policji,żandarmerji i S.S.,które obstawiły całą okolicę.Na placu przed posterunkiem policji nie wolno było nikomu chodzić.Dnia 17.V.43.jeden mężczyzna skierował się w pobliże posterunku,wówczas został zatrzymany przez policjanta,celem wylegitymowania.Osobnik ten odpowiedział natychmiast strzałami kładąc trupem policjanta granatowego,znajdujący się opodal niemiecki policjant skierował pistolet maszynowy w kierunku tego osobnika,jednakże zanim oddał serję został zastrzelony przez inną osobę.To było sygnałem do rozpoczęcia walki.Wywiązała się strzelanina,między oddziałem dywersyjnym a policją niemiecką otaczającą cały teren.Partyzanci wobec przewagi liczniejszej policji niemieckiej rozpoczęli odwrót w lasy. Niemcy otoczyli ludność na placu targowym wśród której znajdowali się dywersanci i rozpoczęli masowe dziesiątkowanie.W domach przeprowadzili rewizje strzelając wszystkich obcych nie pochodzących z Żarnowca. Wielu młodych i starszych chłopów wywoeziono w nieznanym kierunku. Według słów policjantów jedną partję ludzi uwięziono a drugą wysłano do Rzeszy.Zostało zastrzelonych 70 osób a kilkanaście rannych. Ze strony policji padło zastrzelonych 6-ciu pol.niemieckich i 8-miu pol. granatowych oraz kilku rannych. W dziesiątkowaniu ludności brał udział łotr przodownik policji polskiej Nowak,wymieniany już kilkakrotnie w komunikatach informacyjnych,a który teraz szczególnie zasłynął jako morderca wielu niewinnych ludzi z Żarnowca. Nowak obecnie jest kierownikiem jednej z ekspedycji karnych w miechowskim. W całej okolicy policja zarządziła dalsze środki ostrożności połączone z aresztowaniem osób miejscowych.- Tak zakończyła się ta nieudała połączona z fanfaronadą wyprawa ale tragiczna,której skutki opłaciła niestety tylko spokojna ludność cywilna.

20/. Rozpatrując cały przebieg akcji w Żarnowcu należy się zastanowić, czy powinna akcja dojść do skutku,dlaczego tak się stało i kto ponosi winę za śmierć tylu ludzi. - Wiadomem jest powszechnie,że obecnie w terenie wszędzie tworzą się pewne grupy czy grupki ludzi działające dorywczo chałotycznie,najczęściej niczem nie związane,oraz bez określonego celu korzystnego dla nas,a jak dotąd niestety często ze szkodą dla społeczeństwa. Zatem bez znaczenia jest fakt czy te oddziały występują jako członkowie t.zw. grupy " Jędrusia " względnie jako t.zw. " czort polski " czy jako oddziały krajowych sił zbrojnych jeśli oddziały te o ile mają jaki kolwiek związek

z Kom.Sił Zbroj.,to dopiero gdzieś przez dziesiątą osobę i w zasadzie robią to co sami chcą nie bacząc na słuszność i korzyść danej akcji.Więc nie jest dla nas pocieszającą sprawą rozrost oddziałów zbrojnych,które najczęściej przeradzają się w bandy, a raczej należy przedsięwziąść środki które by nie dopuszczały do działania luźnych oddziałów bez należycie odpowiedzialnego kierownictwa a co za tem idzie jeżeli takowe istnieją należy z niemi nawiązać kontakt.Cała sprawa powinna być dokładnie przepracowana i wykonana.

21/. Wojnicz pow.Tarnów.
W ostatnich dniach ubiegłego tygodnia w Wojniczu koło Bogumiłowic nastąpiły duże aresztowania wśród inteligencji i młodzieży miejscowej.Aresztowano około kilkadziesiąt osób i wywieziono autami do Tarnowa. - Szczegóły podamy w następnym komunikacie informacyjnym.

(Uwaga; w razie umieszczenia wiadomości w prasie należy zapodać źródło.)

Kierownictwo Sekcji
W.W.

O.K.R.M.P.- W.R.N.
Kraków

Kraków,dnia 7.czerwca 1943 r.